Rok 33. Poznań, środa dnia 2 czerwca 1915. Nr. 123

WIELKOPOLANIN

»Wielkopolanin« wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt. Przedpłata na pocztach kwart. 1,35 m., z odnoszeniem do domu 1,77 mk. Przedpłata w Poznaniu kwart. 1,20 mk., z odnosz. do domu 1,45 mk., miesięcznie 40 f., z odnosz. 50 f.

Z dodatkiem niedzielnym „Ognisko Domowe."

Redakcja i Ekspedycja: ul. Posadowskiego nr. 39. Telefon nr. 1013.

Inseraty od wiersza drobnego 25 fen. — Rękopisów się nie zwraca. — Przy sądowem dochodzeniu naszych pretensji za ogłoszenia, przy konkursach, akordach i t. d. wszelkie rabaty upadają.

Wojna światowa.

Komunikat głównej kwatery niemieckiej

z dnia 31-go maja.

Zachodni plac boju.

Francuzi usiłowali wczoraj tak na północ od Arras jak również i w lesie kapłańskim, bardzo wielkiemi siłami przełamać nasz front. Pod Arras dotarł przeciwnik za pomocą min w ciągu ostatnich dni do linji Neuville-Roclincourt. Atak był tutaj zatem oczekiwany, po wszelkich usiłowaniach bezskutecznych wyparcia nas z naszych pozycji dalej na północ. Atak przeprowadzony był wczoraj po południu poprzedniem kilkugodzinnem przygotowaniem artylerji i doprowadził, dzięki waleczności pułków nadreńskich i bawarskich do zupełnej klęski przeciwnika. Straty jego są nadzwyczajnie wielkie. W lesie kapłańskim udało się Francuzom przedostać tylko do kilku naprzód wysuniętych słabo obsadzonych rowów. Zresztą także i tu nie udał się atak nieprzyjacielski. Pod Ostendą zestrzeliła baterja nadbrzeżna nieprzyjacielskiego lotnika. Żelazny wiadukt kolejowy pod Dammerkirch, który udało się Francuzom po kilkomiesięcznej pracy doprowadzić przed kilkoma dniami do stanu użytku, został przez artylerję naszą wczoraj kilkoma strzałami znowu zniszczony.

Wschodni plac boju.

Nie było żadnych znamiennych wypadków.

Południowo-wschodni plac wojny.

W walkach pod Przemyślem posunęły się wczoraj niemieckie wojska bliżej do frontu północnego i północno-wschodniego.

Powołanie pospolitego ruszenia.

Berlin. Nadzwyczajne wydanie „Reichsanzeigera" ogłasza rozporządzenie cesarskie, dotyczące powołania pospolitego ruszenia, z dnia 28 maja roku 1915, według którego powołuje się wszystkich należących do pospolitego ruszenia pierwszego powołania, o ile ich nie powołano już rozporządzeniami z dnia 1 i 15 sierpnia r. 1914. Zgłosić się mają powołani do spisu pospolitego ruszenia według bliższego zarządzenia kanclerza Rzeszy. To rozporządzenie nie dotyczy królestwa bawarskiego. Rozporządzenie obowiązuje od dnia jego ogłoszenia. Na mocy tego cesarskiego rozporządzenia ogłasza zastępca kanclerza Rzeszy, że znajdujący się w kraju powołani winni, o ile to jeszcze się nie stało, zgłosić się do spisu pospolitego ruszenia u władzy miejscowej swego miejsca pobytu w czasie od 8 do 10 czerwca roku 1915 go włącznie, a powołani, którzy przebywają za granicą, winni, o ile to możliwem i jeszcze się nie stało, zaraz piśmiennie albo ustnie zgłosić się u niemieckich reprezentacji za granicą w celu ich zapisania w osobne wykazy.

Posiedzenia sejmu pruskiego.

Berlin. Dziś 1 czerwca zbierze się sejm pruski na krótkie obrady. Prace posłów nie będą tym razem prowadzone w szerokim zakresie, gdyż główne czynności powierzone zostaną załatwieniu poszczególnych komisji. Ogólnie przypuszczają, że obrady sejmu nie potrwają dłużej aniżeli 8 dni.

Odpowiedź niemiecka na notę amerykańską.

Berlin. Rząd niemiecki w odpowiedzi na notę amerykańską zaznacza w streszczeniu co następuje...

Rząd cesarski zbadał bardzo dokładnie urzędowe doniesienia Stanów Zjednoczonych i ze swej strony pragnie przyczynić się do wyjaśnienia niektórych wzajemnych nieporozumień. Rząd niemiecki jeszcze raz podkreśla przy tej sposobności, iż wcale nie zamierza czynić jakichkolwiek przeszkód w prowadzeniu przez neutralne okręty handlu także na terytorjum objętem wojenną blokadą niemiecką. Jeśli wbrew takiemu postanowieniu rządu cesarskiego przyjdzie w praktyce do zatopienia przez niemiecką łódź podwodną handlowego okrętu neutralnego, to widocznie chodzi tylko o wypadki natury zupełnie wyjątkowej. I te nieliczne wypadki zostały spowodowane systematycznem nadużywaniem ze strony rządu angielskiego flagi okrętowej. Zresztą rząd niemiecki we wszystkich wypadkach konkretnych o które się tu rozchodzi, zaraz wypowiedział wobec odnośnych rządów neutralnych, swe żywe ubolewanie i przeprowadzić kazał gruntowne śledztwo. W ten sposób postąpił sobie też w wypadkach zatopienia okrętów amerykańskich „Eushing" i „Gulflight". Co się zaś dotyczy angielskiego parowca „Falaba", to należy jeszcze raz zaakcentować, że wszelką odpowiedzialność ponosi jedynie kapitan „Falaby", bo komendant niemieckiej łodzi podwodnej w gruncie rzeczy chciał pozostawić tak załodze jak i pasażerom dosyć czasu do opuszczenia okrętu i uratowania się, a zatopienie parowca nakazał dopiero wtedy, gdy parowiec począł zdradzać zamiar ucieczki i przywołania obcej pomocy. Największe jednak nieporozumienie panuje pomiędzy rządami cesarskim i amerykańskim w wypadku odnoszącym się do „Lusitanji".

Rząd niemiecki wychodzi z założenia, że „Lusitanję" należało uważać za angielski największy i najszybszy okręt handlowy a zarazem pomocniczy wojenny, podczas gdy rząd Stanów Zjednoczonych twierdzi, iż „Lusitanja" była swykłym, nieuzbrojonym parowcem handlowym. Rząd cesarski posiada zupełnie autentyczne informacje co do tego, że już od dłuższego czasu wszystkie większe handlowe okręty angielskie uzbrojono w armaty, amunicję i inne zwykłe środki obronne oraz w dostateczną liczbę wojskowo wyćwiczonej załogi. Pozatem wiadomo rządowi cesarskiemu, że admiralicja angielska już od lutego bieżącego roku posługuje się w obronie swej floty handlowej przeciwko niemieckim łodziom podwodnym nie tylko obcemi flagami neutralnemi, ale także skreślaniem nazwisk okrętów. Co zaś się tyczy samej „Lusitanji", podkreśla rząd cesarski, iż na pokładzie okrętu znajdowały się także podczas jego ostatniej podróży wojska kanadyjskie a oprócz tego nie mniej aniżeli 5400 skrzyń z amunicją. Rząd niemiecki działał więc tylko w słusznej samoobronie, jeżeli usiłował przez zniszczenie wspomnianych wyżej środków wojennych zasłaniać życie swych własnych żołnierzy. Angielskie towarzystwo żeglugi musiało być sobie świadome niebezpieczeństw na jakie narażeni są w takich okolicznościach pasażerzy, znajdujący się na pokładzie „Lusitanji". Główną i jedyną odpowiedzialność za śmierć tylu poddanych amerykańskich ponosi rząd angielski, tem bardziej, iż podpadającą szybką zagładę „Lusitanji" przypisać należy w pierwszym rzędzie wybuchowi ładunku amunicyjnego, znajdującego się na okręcie.

Rząd cesarski uważa wszystkie w jego nocie wspomniane fakty za dość poważne, ażeby polecić ich uważnemu zbadaniu rządu amerykańskiego. Pod koniec swej noty zwraca uwagę rządu amerykańskiego na to, iż rząd berliński chętnie zgodził się swego czasu na przyjęcie projektu amerykańskiego co do kulturalniejszego prowadzenia wojny morskiej pomiędzy Niemcami i Anglją, a winę za to, że pośredniczące projekty amerykańskie wówczas upadły, ponosi widocznie jedynie rząd londyński.

Ojciec św. odrzucił wszelkie projekty przesiedlenia się na czas wojny.



Escorial.

W Madrycie odbyła się konferencja nuncjusza papieskiego z królem i rządem hiszpańskim w sprawie ewentualnego przesiedlenia Watykanu na czas wojny z Rzymu do Hiszpanji. Proponowano rozmaite miasta na siedzibę przejściową Ojca św., a wreszcie na propozycję króla zgodzono się na miejscowość Escorial.

Escorial — przedstawione na naszej rycinie — ma zabudowania tak olbrzymie, że Watykan mógłby się w nim dostatecznie pomieścić. Obszar jego wynosi 206 metrów długości, 161 metrów szerokości, ma 16 podwórzy, 7 wieżyc i 1111 okien. Kościół jest gmachem budowanym na wzór kościoła św. Piotra w Rzymie.

Wiadomo już, że Ojciec św. odrzucił wszelkie projekty przesiedlenia się czy to do Hiszpanji, Anglji lub innego państwa i mimo odcięcia i wojny postanowił pozostać w Rzymie.

Próżne wysiłki rosyjskie pod Przemyślem.

Berlin. „Lokal-Anzeiger" dowiaduje się z Budapesztu co następuje: Rosjanie nie zdołali wyzyskać częściowych sukcesów, które odnieśli pod Sieniawą. Aczkolwiek pragnęli oni poprawić swoje położenie przez kontrataki po wschodnim brzegu Sanu, nie posunęli się ani o krok naprzód. Ich nowe wojska posiłkowe poniosły olbrzymie straty. Komendanci rosyjscy widzieli się zniewoleni do wydania rozkazu do odwrotu i okopania się. Plan rosyjski, aby przedostać się przez skręt Sanu w pobliżu Sieniawy, nie miał powodzenia. Artylerja nasza przeszkodziła Rosjanom w przeprowadzeniu ich planów. Wczorajszy kontratak rosyjski pod Stryjem nie zdołał powstrzymać wojsk generała Linsingena.

Urzędowe sprawozdanie tureckie.

Carogród. Turecki sztab generalny podaje do wiadomości co następuje: Nieprzyjaciel starał się napróżno na froncie dardanelskim pod Ari Burnu o przeszkodzenie nam w organizowaniu w centrum jego stanowiska położonych rowów strzeleckich, któreśmy mu zabrali. Pod Sed ül Bahr zajęty jest widocznie nieprzyjaciel wypełnieniem luk, które powstały w jego szeregach podczas walki w dniu 23 maja. Nasze baterje anatolskie nad cieśniną morską bombardowały wczoraj skutecznie nieprzyjacielskie wojska pod Sed ül Bahr. Na pozostałych frontach nic ważnego.

Przygotowania Niemiec na kampanję zimową.

W komisji budżetowej parlamentu zastępca ministra wojny na zapytanie czy zarząd wojskowy przygotowany jest na długą wojnę i czy ma poddostatkiem surowców, wyrobów sukiennych itd. odpowiedział, że poczyniono wszelkie przygotowania na nową kampanię zimową i że jest wykluczone, by wskutek jakichś braków bitność armji miała ucierpieć.

Zmiana w komendzie austrjackiej.

Wiedeń. „Az Est" dowiaduje się, że głównemu dowódzcy armji, występującej przeciw Włochom, arcyksięciu Eugeniuszowi, przydzieleni zostali generałowie Dankl i Roehr. Na miejsce księcia Eugenjusza, który dowodził armją przeciw Serbji, zamianowano generała Boroewicza.

Zachwiane stanowisko hr. Tiszy.

Budapeszt. W gazecie madziarskiej „Budapesti Hirlap" pojawiła się wiadomość o zamierzonem uzupełnieniu gabinetu węgierskiego. Na razie mówi się tylko o zamianowaniu barona Rosznera madziarskim ministrem a latere. Ponieważ zaś ministerstwem a latere rządził dotychczas prezes gabinetu hrabia Tisza, to prasa opozycyjna wysnuwa z kwestji obecnego obsadzenia ministerstwa tego przez innego polityka, że stanowisko polityczne hrabiego Tiszy uważać należy za przejściowo zachwiane. To zachwianie się ma pozostawać w związku z „niepowodzeniem dyplomacji węgierskiej podczas ostatnich rokowań austrjacko-włoskich."

Papież wobec wojny włoskiej.

Rzym. List Papieża do kardynała Vanutellego wywodzi, podług „Osserva-

tore Romano", że Ojciec św. już w pierwszej swojej encyklice ożywiony był życzeniem, żeby straszna rzeź ludzi ustała, napominał rządy państw wojujących, aby jak najrychlej ludziom przywróciły błogosławieństwa pokoju. Ale jego głos przyjacielski i ojcowski nie został usłuchany. Wojna trwa dalej i na lądzie i na morzu i nie waha się posługiwać środkami ataku, sprzeciwiającymi się zasadom ludkości i prawa międzynarodowego. Jak gdyby to wszystko jeszcze nie wystarczyło, straszny ten pożar rozszerzył się także i na ukochane przez Ojca św. Włochy i niestety także dla Włoch należy się obawiać rzezi i zniszczenia, które towarzyszy każdej, nawet szczęśliwej wojnie.

Następnie wspomina Papież o swoich usiłowaniach na korzyść jeńców wojennych i donosi, że kapłanom polowym dał daleko idące przywileje co do odprawiania mszy i udzielania religijnych pociech umierającym. Te przywileje przysługują nietylko kapłanom polowym armji włoskiej, ale także wszystkim księżom, zatrudnionym w armji włoskiej, którzy okażą się godnymi tej świętej misji i którzy powinni się o ile możności starać, aby żołnierzom wśród twardych walk nie zabrakło pociech religijnych.

Czas, w którym żyjemy, jest bolesny. Chwila jest straszna. Ale w górę serca i słać tylko częściej gorące modły do Boga, aby plaga wojny rychło ustała i pokój powrócił. Papież wzywa wszystkich synów Kościoła katolickiego, aby razem z nim przez trzy dni z rzędu albo osobno odbyli post ścisły i przez to uzyskali zupełny odpust, ważny także i dla dusz w czyścu.

List kończy: Echo tych słów naszych niech dotrze do wszystkich dotkniętych straszną plagą wojny synów Kościoła i niech przeświadczy ich o naszem współczuciu w ich mozołach i cierpieniach, albowiem niema boleści, któraby nie oddziaływała także na nasze serce ojcowskie.

Sprawozdanie włoskie.

Genewa. Wielki sztab generalny włoski podaje do wiadomości co następuje: Na pograniczu Tyrolu i Trento zajęliśmy ważne stanowisko na wierzchołku Spesso pod Giorgio. Na równinie Asiago zniszczyła artylerja nasza opancerzony fort Luserna, który wywiesił białą chorągiew. Gdy zoczył to fort austrjacki Belvedere, leżący dalej w tyle, skierował natychmiast swój ogień przeciw fortowi Luserna. Nowoczesna fortyfikacja polna na wierzchołku Vezena, została również przez nasz ogień działowy zniszczona i obsadzona przez naszą piechotę. Posunęła się ona natychmiast aż do dalej nieco położonej wsi Vesena, którą Austrjacy pospiesznie opuścili. Straty nasze są nieznaczne. W Cadore zajęliśmy przełęczę Treoroci, Cortine d'Ampezzo jak również całą dolinę wokół tej miejscowości. Na pograniczu Briaul wzmocnili Austrjacy już od dawna przez działa średniego kalibru swoje pozycje nad przejściami Izoncy. Trzymają oni po za tem silnemi siłami kilka punktów po prawym brzegu, aby osłonić miasto Gorycję. Silne deszcze spowodowały wylew rzek. Pomimo to posuwają się wojska nasze ustawicznie w jak najlepszym nastroju.

Książę Abruzzów a flota włoska.

Genewa. Pisma tutejsze powtarzają za „Corriere d'Italia" rozkaz dzienny, wydany przez księcia Abruzzów do włoskiej floty morskiej. W odezwie tej powiada książę pomiędzy innemi co następuje: „Wewnętrzne przygotowanie, jak również ofiarność, którą każdy z Włochów jest dzisiaj ożywiony, są dostateczną rękojmią po temu, że przy pomocy Boskiej stanie się flota włoska godną swego wielkiego zadania. Włochy i zjednoczone narody spoglądają uważnie i pełni ufności na flotę włoską. W ufności na przyszłość i z myślą o czynach i przykładach ojców naszych, jak również i w przeświadczeniu świętej sprawy naszej, chwytamy za oręż, aby spełnić pragnienia naszych przodków — chwałę i wielkość Włoch. Niech żyje król!"

Wrażenie z parlamentu niemieckiego na Bałkanie.

Sofja. Pismo bułgarskie „Utro" utrzymuje, iż niemałe wrażenie wywarło w politycznych kołach bułgarskich oświadczenie w parlamencie niemieckim zastępcy niemieckiego ministra wojny, że w Niemczech poczyniono starannie przygotowania wojenne do ewentualnego prowadzenia wojny jeszcze podczas przyszłej kampanji zimowej. Na całym Bałkanie przyjęto to oświadczenie niemieckie nie tylko jako dowód, że Niemcy nie czują dotąd żadnego wyczerpania wojennego, ale też jako zapowiedź, iż w niedalekiej przyszłości może przyjść kolej także jeszcze na wszystkie państwa bałkańskie, które w razie dalszego przewlekania się wojny nie byłyby poprostu w stanie utrzymać swej neutralności aż do końca.

Wymiana depesz pomiędzy królem włoskim a królem angielskim.

Kopenhaga. Po wymianie depesz pomiędzy prezydentem republiki francuskiej Poincarém a królem włoskim, nastąpiła obecnie wymiana życzeń na drodze telegralicznej pomiędzy królem angielskim a monarchą włoskim. W telegramach jest mowa o starodawnej przyjaźni, jaka łączyła oba narody i o wspólnem dążeniu do zwycięstwa.

Nadzieje Sazonowa.

Z Genewy telegrafują do „Berliner Tageblattu": Według doniesień dzienników francuskich z Petersburga, Sazonow wyraził się wobec przedstawicieli prasy, że wkroczenie Włoch skróci wojnę i spowoduje zbliżenie tych państw, które obecnie sądzą, że interesa ich pozostają w sprzeczności z polityką trójporozumienia. — Włosko-serbskie stosunki układałą się przyjaźnie. Wobec Serbji nie spełnionoby zadania, gdyby jej nie zapewniono wolnego dostępu do Adrjatyku. „Oświadczam — wyraził się Sazonow, że Serbia mieć będzie dwa porty." Zaznaczył dalej Sazonow, że uważa za rzecz niemożliwą zawarcie osobnego pokoju z mocarstwami centralnemi przez Rosję. Nie sądzi też, aby Bułgarja wystąpiła przeciw Rosji, gdyż usiłowania Rosji zmierzają przecież do zbliżenia się ludów półwyspu bałkańskiego.

List Ojca św. do X. biskupa Adama Sapiehy.

Z Watykanu dnia 9 kwietnia 1915.

Sekretarjat Stanu
Jego Świątobliwości.

Najprzewielebniejszy Książę Biskupie!

Nędza, jaką cierpi cały naród polski, który więcej niż każdy inny musiał znosić i znosi smutne skutki wojny, już dawno napełniła niezmiernym bólem ojcowskie serce Namiestnika Chrystusowego i skłoniła Go do okazania Polsce przez osobisty dar i przez pismo odręczne całej żałoby swej duszy i swojej ojcowskiej miłości.

Ale następne coraz smutniejsze i bardziej przygnębiające wiadomości nie mogą powstrzymać Ojca Swiętego, by nie pospieszył ponownie z pomocą nieszczęśliwym Polakom, pragnąc jak najgoręcej złagodzić choć w części ich tak ciężką niedolę.

Dla tego Ojciec Swięty zanosząc ustawiczne modły przed tron Najwyższego, aby dobroczynny promień pokoju, na nowo zabłysnął nad światem, równocześnie najgoręcej pragnie lepszej doli dla całego narodu polskiego i gorąco się modli za ten szlachetny naród, który z dawien dawna odznaczał się tradycyjnem przywiązaniem do Swiętej Stolicy Apostolskiej, a obecnie musi znosić tak twarde próby losu.

Jednakowoż Ojciec Swięty nie zadawala się tylko temi pragnieniami i modlitwami, ale chciałby, żeby nowy dowód Jego czułego zajęcia się Polakami wyszedł na pożytek całej Polski, czy ona należy do państwa austrjackiego, czy niemieckiego, czy rosyjskiego.

I dlatego wobec tak wielkich potrzeb Ojciec Swięty zwracając się do całego Episcopatu polskiego, polecił mi, bym przesłał Waszej Biskupiej Mości, z którym Stolica Swięta łatwiej może się komunikować, załączoną kwotę dwudziestu pięciu tysięcy koron, ofiarę bezwątpienia nieznaczną wobec niezmiernej nędzy panującej w Polsce, ale będącą wyraźnym dowodem szczególniejszej troskliwości, z jaką Namiestnik Chrystusowy w swojem ubóstwie, dotkliwszem w tych strasznych czasach niż kiedykolwiek, zajmuje się losem całej Polski.

Przesyłając Waszej Biskupiej Mości, a za jego pośrednictwem wszystkim biskupom polskim to pełne pociechy zapewnienie, że Ojciec Swięty w szczególniejszy sposób za Was się modli i równocześnie załączając dar, o którym wyżej wspomniałem, a który Wasza Biskupia Mość i inni biskupi całej Polski zechcą rozdzielić wraz ze słowami pociechy i otuchy pomiędzy najbardziej potrzebujących, z przyjemnością dodaję, że odpowiadałoby życzeniu Ojca Swiętego, żeby wszyscy biskupi polscy z pod panowania austrjackiego, niemieckiego i rosyjskiego zwrócili się do wszystkich katolików, by w ślad za wspólnym Ojcem Wiernych zanosili modły za Polskę i składali dla niej ofiary. Tylko jednomyślna pomoc narodów może ulżyć nieszczęściom Polski, to też Ojciec św. ufa, że wszyscy Jego synowie na wezwanie Episkopatu polskiego pójdą w zawody, by przez wspólne modły i wspólne ofiary łagodzić klęski tego szlachetnego narodu.

W tej nadziei Ojciec święty, Namiestnik tego Boga miłosiernego, który raczył przyjąć jakoby Sobie uczynione to, co czynimy utrapionemu, pragnąc ściągnąć na całą ukochaną Polskę obfitość niebieskich pociech i braterskiej pocy, z całego serca udziela szczególnego Błogosławieństwa Apostolskiego wszystkim, którzy czy to przez modlitwy, czy ofiary pospieszą jej z miłosną pomocą.

Z wyrazy głębokiego i szczerego poważania
P. Kard. Gasparri.

Oblężenie Przemyśla.

Wojska sprzymierzone austro-niemieckie stoją obecnie sześć kilometrów przed Przemyślem.

Armia gen. Mackensena, która pod Radymnem przekroczyła San, wbiła się potężnym klinem w pozycje rosyjskie. Atak jej posuwa się wzdłuż bitej drogi Radymno—Krakowiec i ma na celu otoczenie Przemyśla od północy, podczas gdy południowa armja niemiecka zostająca pod komendą gen. Linsingena silnym atakiem z południowego wschodu stara się zbliżyć do kolei Przemyśl—Gródek i połączyć się z armją Mackensena. Obie armje zbliżają się zwolna do celu. Armja Mackensena przeszła rzeczkę Wisznię i zajęła miejscowość Chotyniec i i Hruszowice, położone w odległości 12 km. na wschód od Sanu. Armja zaś południowa zdobyła — jak już donoszono — Husaków, położony w odległości 9 km. od kolei Przemyśl—Lwów, a jej artylerja panuje nad tą ważną dla Rosjan linją kolejową. Odległość między obu armjami wynosi 25 km. Z chwilą, gdy przestrzeń ta zmniejszy się jeszcze trochę, otoczenie Przemyśla będzie faktem dokonanym.

Rosjanie sprowadziwszy znaczne siły z północnego placu wojny zaatakowali w okolicy Sieniawy i zdołali w tem miejscu wyprzeć niewielkie oddziały austro niemieckie na lewy brzeg Sanu. Drobny ten sukces nie będzie miał wielkiego znaczenia, ponieważ wojska sprzymierzone posiadały prawy brzeg Sanu na wielkiej przestrzeni od Jarosławia aż do fortów Przemyśla.

Front sprzymierzonych w południowo-wschodniej Galicji biegnie od Husakowa poprzez okolicę Sambora, Drohobycza, Stryja i Doliny do Kołomyi. Dzisiejszy biuletyn stwierdza zacięte ataki na częściach tego frontu pod Drohobyczem i Stryjem. P. Kirchlehner z „Reichspostu" telegrafuje, że wojska sprzymierzone stoją tuż przed Stryjem i wypierają powoli nieprzyjaciela. Jeżeli Stryj zostanie wziętym, to Rosjanie muszą się cofnąć aż za Dniestr.

Sprawozdawca wojenny Franciszek Molnar pisze o walkach w Galicji Srodkowej:

„Stwierdzono, że Rosjanie kryli front nie tylko resztkami armji Dimitrijewa, ale także ściągnęli nowe znaczne siły z północnego terenu wojny; plan ich jednak spełzł na niczem z powodu zajęcia Jarosławia i Sieniawy. Ze zdobyciem Radymna zajęliśmy ostatnie przejścia przez San, a Radymno chroniło Prze-

---

55

Na obu półkulach.

Powieść.

(Ciąg dalszy.)

Teraz musiała go położyć na dolny kamień i to najcięższą było robotą. Pomimo związanych rąk i nóg rzucał się Bondi jak szalony, w końcu udało jej się podnieść go do góry i położyć na przeznaczonem miejscu. Gdy to ukończyła, wyjęła mu knebel z ust.

— Krzycz ile chcesz — rzekła — będzie to najpiękniejszą dla mnie muzyką!

— Łaski — jęczał Bondi — łaski! Czy ty masz serce, jeżeli możesz się tak napawać męczarnią.

— A czyś ty miał serce, nędzniku, gdy na kolanach prosiłam o łaskę? Miałeś litość dla mnie lub dla Henryka Orszańskiego i Teresy? Spojrzyj do góry na ten kamień olbrzymi, jedno poruszenie, a on spadnie na ciebie i zwolna zetrze cię na proch! Twoja ostatnia godzina wybiła, myśl o Henryku, o Teresie i o mnie! Umieraj!

I już dotykała ręką drewnianego klina, gdy nagle dało się słyszeć głośne wołanie o pomoc.

Fedora zadrżała i zawahała się.

Czy to był wiatr, który poruszał drzwiami — ale nie, to był głos człowieka. Ktoś walczył z falami rzeki, topił się bezwątpienia, bo po raz drugi usłyszała wyraźnie:

— Na pomoc! Na pomoc!

Fedora zapomniała w tej chwili o swej zemście. Ta sama kobieta, która z takim namysłem przygotowywała śmierć okropną dla swego wroga, ta sama nie myślała teraz o niczem innem, jak o ratowaniu tych, którzy pomocy wzywali. I nie patrząc już na barona, leżącego pomiędzy dwoma kamieniami, wybiegła, jak strzała z młyna, zwracając się natychmiast w stronę Wisły.

Na dworze jasno już było, nad rzeką unosiły się jeszcze gęste mgły, ale można było dokładnie przejrzeć Wisłę na całą jej szerokość. Lecz cóż to? Czy złudzenie czy rzeczywistość! Fedora ujrzała nagle kilkunastu mężczyzn walczących z bystrym prądem wody, który ich unosił na głębinę, grożąc śmiercią. Co się więc stało, czy statek jaki się rozbił — skąd bowiem znalazłoby się tylu ludzi naraz w takiem niebezpieczeństwie!

Ale Wisła to nie morze — nie ma skał podwodnych, o które uderzałyby okręty i łodzie — tu musiało zajść coś nadzwyczajnego, o czem Fedora sobie na razie sprawy zdać nie mogła...

I nie namyślała się też nad tem. Nie pytała, kto to jest, tylko powiedziała sobie:

— Muszę ich ratować!

Bystremi swemi oczami ujrzała niedaleko zawieszoną na kołku łódkę. Pobiegła więc czemprędzej i któż opisze jej radość, gdy w łódce wiosło znalazła. Jednym skokiem stanęła w łodzi i odbiła od brzegu. Fale uniosły ją zaraz na sam środek rzeki, biała piana pryskała jej na twarz, ale Fedora na nic nie zważała.

— Ratować nieszczęśliwych — to było jedyną jej myślą.

Niektórzy starali się przypłynąć do niej, lecz siły opuszczały ich i będąc bliskimi ocalenia ginęli w głębinach. Kilku zdołało dosięgnąć przeciwny brzeg — wychodzili więc na ląd i padali wycieńczeni, trzech zaś zbliżało się do niej i tym teraz głównie spieszyła na pomoc.

Jeden z nich stary już, o śmiałej twarzy, otoczonej długą siwą brodą, podtrzymywał młodszego, pięknego, ale bardzo bladego mężczyznę.

— Abbe La Fontaine — zawołała nagle Fedora zdumiona — to pan! Ah, jeszcze kilka chwil trzymajcie się nad wodą, już idę do was...

I popchnęła łódkę naprzód z całej siły.

Siwowłosy mężczyzna uchwycił się teraz czołna i odetchnął swobodniej.

— Niech ci Bóg zapłaci za pomoc, moje dziecko — rzekł drżącym z wzruszenia głosem. — Podaj teraz rękę memu towarzyszowi jeżeli masz jeszcze tyle siły! Patrz, on stracił przytomność!

— O ja jestem bardzo silna — zawołała Fedora uradowana słowami starca i ująwszy obie ręce zemdlonego, wciągnęła go do łódki.

— Teraz pan — rzekła.

— Nie — odpowiedział Bilewski, on to bowiem był owym starym mężczyzną — tam płynie Walenty, służący panny Krones, trzeba go także ratować! Spiesz się Walenty — cóż to, nie możesz dalej? Czekaj ja ci pomogę!

Fedora była wzruszoną do głębi serca. Na pierwszy rzut oka poznała, że starzec był wytwornym arystokratą i pomimo to, spieszył na ratunek prostego służącego. (C. d. n.)

myśl od północy. W Zielone Swięta zbliżyły się nasze rezerwy z wielką ilością armat do Przemyśla. Zaraz potem otrzymały nasze na północ i południe-wschód od Przemyśla znajdujące się wojska rozkaz do ataku, który miał objąć rosyjską armję jakby dwoma ramionami. Wojska Sanu tworzyły lewe ramię, wojska Dniestru prawe ramię, Przemyśl był jakby sercem. Wynik tego energicznego ataku jest znany. Wyzyskanie zwycięstwa pod Radymnem postąpiło tak daleko, że z godziny na godzinę zbliżamy się do otoczenia Przemyśla.

Ucieczka Rosjan była paniczną. W popłochu stracili Rosjanie wiele pontonów. Uzbrojenie pojmanych jeńców jest tym razem znakomite. Bez optymizmu można teraz stwierdzić, że rosyjska armja jest moralnie i fizycznie zupełnie złamaną.

Nowy akt rosyjskiego dramatu wysunie na pierwszy plan te ramy geograficzne, które znamy już z pierwszych miesięcy wojny".

Wiadomości z blizka i z daleka.

Poznań, dnia 1 czerwca 1915.

Uczmy dzieci czytać i pisać po polsku.

* **Teatr w domu Królowej Jadwigi.** W czwartek 3 go czerwca „Zemsta za mur graniczny", komedja kontuszowa w czterech aktach hr. Aleks. Fredry, należąca do najlepszych tegoż autora.

Bilety wcześniej nabywać można w firmie M. Niemierkiewicz, księgarnia, plac Wilhelmowski 3.

* **Procesje Bożego Ciała.** Procesje odbędą się jak zwykle. W Poznaniu porządek procesji jest następujący: W czwartek o godzinie 9 naokoło Katedry, a o 10 u Bożego Ciała; po południu w kościele Pofranciszkańskim i u św. Florjana na Jeżycach. W niedzielę 6 czerwca o godzinie 9 od Fary wokoło Starego Rynku, a po południu o godzinie 5 z kościoła Podominikańskiego również wokoło Starego Rynku. W poniedziałek o 6 po południu z kościoła św. Marcina. We wtorek z kościoła św. Wojciecha o 6 po południu. W środę z kościoła św. Małgorzaty na Śródce o o 6 po południu. W czwartek o 9 rano z kościoła Farnego do kościoła Bożego Ciała. Po nabożeństwie tamże wróci procesja o godzinie 1 do Fary. Po południu tegoż dnia o godzinie 6 procesje z kościoła św. Rocha na Miasteczku i z kościoła Matki Boskiej Bolesnej na św. Łazarzu.

* **Poznań.** Magistrat tutejszy ogłasza, że w roku 1915|16 pobierane będą następujące podatki: a) podatku budynkowego 190 procent, a) podatku gruntowego od ogólnej wartości 3 procent.

— Zakup koni dla administracji wojskowej. W czwartek, dnia 3 czerwca na placu zbiórki wojskowej przy starej bramie wildeckiej od godziny 8 rano zakupione będą przez komisją zakupu koni E. dla administracji wojskowej pełnoletnie konie od 5 do 15 lat stare; wykluczone są od kupna źrebne klacze i ogiery. Sprzedający musi dodać do konia podwójny postronek.

— Konfiskata starych płatów bawełnianych i nowych bawełnianych odpadków materjałów. Gubernator poznański ogłasza w niemieckich gazetach obwieszczenie, odnoszące się do zgłaszania i konfiskaty bawełnianych odpadków starych i nowych itd.

— Zakaz wywozu koni z Poznania. Gubernator miasta Poznania obwieszcza: Na mocy prawa o oblężniczym stanie rozporządza się w interesie bezpieczeństwa publicznego co następuje: Z obrębu twierdzy poznańskiej wolno wywozić względnie wyprowadzać konie tylko za wyraźnem zezwoleniem zastępczej komendy generalnej V-go korpusu armji. Wyjęte z pod zakazu są konie, nabyte dowodnie przez królewskie komisje remontowe lub inne specjalne komisje dla zakupu koni. Niezastosowanie się do zakazu karanem będzie więzieniem do jednego roku, o ile istniejące prawa nie przewidują kar wyższych.

— Znaleziono w poniedziałek wieczorem po godzinie 9 na Grobli złoty damski zegazek. Odebrać go można u p. Filisiewicza, ulica Półwiejska 26, III ptr. w podwórzu, pomiędzy godziną 6 a 7 wieczorem.

— Bandytyzm. Pewien dziewięcioletni chłopiec z Jerzyc, powracający w niedzielę przed południem ze sprawunkami do domu, napadnięty został przy ulicy Jadwigi przez jakiegoś wyrostka, który mu wyrwał z ręki zakupione towary i zbiegł niepoznany. Bandy podobnych rabusiów grasują od pewnego czasu w kilku miejscach miasta.

— Pan dr. Falgowski, specjalista chorób kobiecych i w położnictwie, powrócił i przyjmuje jak dawniej w swej klinice dla kobiet, Rycerska 36, naprzeciw król. biblioteki.

* **Zakaz koszenia żyta i pszenicy na paszę.** Rada związkowa wydała pod dniem 20 maja rb. zakaz koszenia żyta i pszenicy na zieloną paszę, bez pozwolenia odnośnych władz. Przekraczający ten zakaz karani będą karą pieniężną do 1500 marek.

* **Obfity sprzęt borówek** zapowiada się w tym roku. Kiedy zeszłego roku prawie wszystko kwiecie zmarzło, w tym roku, mimo nocnych przymrozków w maju, kwiecie jest bardzo bujnem. To samo powiedzieć można o wszystkich innych rodzajach jagód.

* **Gospodarze, baczność przed wyzyskiwaczami!** Wielu handlarzy, wyzyskując sytuację, starało się nakłonić gospodarzy do sprzedania im nierogacizny, zastraszając ich prawem przymusowej sprzedaży nierogacizny. Mamy nadzieję, że fortel ten handlarzy obecnie, po zniesieniu przez radę związkową prawa wywłaszczania świń, nie będzie już miał powodzenia.

* **Zaraza piersiowa** wybuchła pomiędzy końmi właściciela dóbr rycerskich p. Sicińskiego w Głuszynie w pow. poznańskim wschodnim.

* **Zaraza pyska i racic** wybuchła pomiędzy bydłem właściciela dóbr Intruppa w Skorzęcinie pod Czerniejewem.

* **Śmigiel.** W zeszłym tygodniu powózka gospodarza Jana Ludwiczaka z Kuszanowa jechała na pole. Na wozie siedziało także dwoje dzieci Ludwiczaka, 4- i 5-letnie. Nagle konie się spłoszyły i popędziły wzdłuż drogi tak szalonym pędem, że dzieci spadły i zostały przejechane. Najmłodszy, Kaziu, niedługo potem zmarł.

* **Pakość.** Na posiadłości młynarza Drewsa w Szerokim kamieniu wybuchł pożar, który wskutek ogromnej suszy szerzył się z taką szybkością, że akcja ratunkowa okazała się niemożliwa. Spłonęły wszystkie budynki wraz z martwym inwentarzem. W płomieniach zginęło też kilka sztuk bydła. Ocalał tylko stojący na osobności młyn. Przyczyna pożaru niewiadoma.

* **Zduny.** Podczas ostatniej burzy uderzył piorun w dom mieszkalny właściciela Steimetza i spowodował pożar. W pobliskiej wiosce uderzył piorun w stodołę dominialną, uszkodziwszy ją, lecz nie wzniecając pożaru. W Schlabitz (?) zabił piorun pasącego się na pastwisku konia wraz z źrebakiem właściciela Scheuriga.

* **Okropne nieszczęścia kolejowe.** — Elbląg. Pociąg pospieszny jadący do Królewca najechał na jednokonną powózkę posiedziciela Winklera z Grunowa. Wóz został roztrzaskany a koń zabity. Siedzący na wozie właściciel Schulz i służąca Schröter ponieśli śmierć na miejscu. Podobno woźnica — mleczarek podniósł samowolnie barjerę i to było powodem okropnego wypadku. Pociąg spóźnił się skutkiem wypadku o 13 minut. — Łabiewo. W nocy z piątku na sobotę zderzył się próżny pociąg z pociągiem wiozącym prowiant. Pewien urzędnik kolejowy został zabity. Lokomotywa oraz kilka wagonów zostało znacznie zniszczonych.

* **Wschowa.** We wsi Kursdorf (?) uderzył koń kopytem żonę właściciela Alwina Vogta, który znajduje się na wojnie, tak nieszczęśliwie w głowę, że odniosła niebezpieczne pęknięcie czaszki. Wątpią bardzo o utrzymaniu jej przy życiu.

* **Nieszczęśliwy wypadek.** Lec. 28-letnią głuchoniemą córkę inwalidy Bledzkiego najechała lokomotywa. Odniosła ona znaczne okaleczenia na głowie a nadto odcięta jej została prawa ręka. Nieszczęśliwą przewieziono do domu chorych.

* **Otrucie smardzami.** Człuchów. W Białemborku w powiecie człuchowskim zachorowała rodzina rektora Brauna po spożyciu smardzy wśród objawów otrucia. Tylko szybkiemu i energicznemu wkroczeniu lekarza zawdzięczać należy, że wszyscy uszli z życiem.

* **Chodzież.** W Grabówce 2-letnia córeczka gospodarza Marxa w chwili niedozoru wypadła do naczynia z wodą i utonęła.

* **Za sfałszowanie karty chlebowej.** Wdowa Joanna D. w Sopotach wydrapała w książce chlebowej kwit na odebrane dwa kilogramy chleba i udała się do innego składu, ażeby znowu tyleż chleba otrzymać. Sprawa wyszła na jaw i sąd ławniczy skazał ją za fałszerstwo na dzień więzienia.

* **Tragiczny wypadek.** Z Czerska w Prusach Zachodnich donoszą, że pomiędzy Czerskiem a Łąkiem pociąg pospieszny przejechał powózkę posiedziciela Augusta Geldorna. Wszystkie osoby w niej się znajdujące poniosły śmierć, a mianowicie: posiedziciel, jego brat, 6-letni synek i służąca. Zwłoki Geldorna zawisły rozszarpane na maszynie kolejowej a zwłoki służącej znaleziono po długiem szukaniu. Z koni nie pozostało zgoła nic.

* **Ujęcie jeńców.** Dwaj jeńcy rosyjscy, którzy w dniu 21 maja zdołali uciec z obozowiska dla jeńców w Pile, zostali w sobotę wieczorem ujęci w Mierucinie w powiecie strzelińskim w chwili, gdy przybyli do przełożonego gminy z prośbą, aby ich posilono, gdyż od trzech dni nic nie jedli. Odstawiono ich najpierw do aresztu w Pakości, a następnie do komendy wojskowej w Inowrocławiu.

* **Za uczucia wrogie niemczyźnie** skazał sąd kilka osób na karę. Pewną kobietę, która w liście przeznaczonym do Francji wyraziła życzenie, by chorągiew francuska rychło powiewała na wieży katedry strasburskiej, skazano ją na 3 miesiące więzienia. Inną niewiastę skazano na miesiąc więzienia za szerzenie wiadomości, że następca tronu i hr. Haeseler są w niewoli francuskiej. Trzy tygodnie otrzymał pewien oberżysta, który powątpiewał o prawdziwości urzędowych doniesień o zwycięstwach. Za podobną winę skazany został szewc na 3 miesiące więzienia, a na dwa miesiące niejakaś Wittmanowa, która przy każdej sposobności nazywała Niemców »Dreckschwob« i »Sauschwob». Procesy takie i tym podobne są bardzo liczne.

* **Ułaskawienie.** Wielki książę heski ułaskawił studenta Wilhelma Vogta, którego swego czasu za zamordowanie kapitalisty Heydricha w Darmstadzie skazano na śmierć. Żona zamordowanego, która nakłoniła Vogta do popełnienia morderstwa, powiesiła się, jak wiadomo, 6-go maja w celi więziennej.

* **Wyrok śmierci za zdradę.** W Saarbrücken skazał sąd wojenny, według »Strasburger Post», należącego do wojska niemieckiego Hipolita Craimcourt z Lorbey, który walczył we francuskiej armji przeciw Niemcom, za zdradę kraju na śmierć.

* **Gąbin** (Pr. Wschodnie). «Preuss. Lit. Ztg.» donosi, że w Szirgupönem pewien 17-letni wyrostek rzucił o mur znaleziony granat nie pęknięty. Wskutek eksplozji 3 osoby zabite zostały na miejscu, a 8 ciężko rannych.

* **Z obozu dla oficerów - jeńców** w Hanower-Münden donoszą do »Dtsch. Tagesztg.« o niesłuchanym akcie brutalności. Pewien rezerwista rewidował obóz dla jeńców oficerów, według swojej instrukcji każdą sypialnię jeńców osobno przed godz. 10 wieczorem. Na kurytarzu spotkał dziesięciu oficerów rosyjskich. Na rozkaz, by się natychmiast udali do celi, schwyciło go dwóch i wyrzucili go oknem. Z ciężkiemi ranami wewnętrznemi odwieziono żołnierza do lazaretu, gdzie w kilka godzin skonał.

* **Zastrzelony przez włamywacza.** Z Kolonji donoszą: Architekt Putz zauważył w swojej wili włamywacza. Gdy go chciał przytrzymać, tenże zastrzelił Putza; ten sam los spotkał przybyłą na pomoc służącą. Zbrodniarza oddano w ręce policji. Jest nim dwudziesto i kilkoletni kowal bez zatrudnienia, którego dopiero przed kilku dniami wypuszczono z domu karnego.

* **W Rastenborku** utonął podczas kąpania się w łazienkach w stawie pewien żołnierz. Nagle ruszył go paraliż serca i nieszczęśliwy utonął. Nikt mu nie mógł pospieszyć na pomoc.

* **Królewiec.** 68-letnia wdowa Joanna Lange dolewała okowitę do ognia. Nagle nastąpił wybuch i kobiecina w mgnieniu oka stanęła w płomieniach. Przewieziono ją do zakładu chorych, gdzie krótko potem umarła.

* **Maski ochronne dla policjantów w Londynie.** Władze policyjne londyńskie w obawie, że niemieccy lotnicy mogą pewnego dnia ukazać się nad Londynem i obrzucić miasto bombami, wydzielającemi trujące gazy, zarządziły, aby każdy z policjantów został wyposażony w specjalną maskę ochronną i zabezpieczającą od fatalnych skutków tychże gazów.

* **Wynalazek Marconiego.** Wynalazca telegrafu bez drutu Marconi znajduje się w drodze do Włoch. Zapowiada on doniosły wynalazek, który umożliwi widok poprzez gruby mur. Będzie np. można widzieć ludzi w sąsiednim pokoju poprzez drewnianą ścianę.

* **Kalendarz.** Środa dnia 2 czerwca: Marcelina m. Wschód słońca o godzinie 3 minut 45 — zachód o godzinie 8 minut 10.

*** Kto zboże zużywa na paszę dla inwentarza, grzeszy wobec kraju i naraża się na kary.**

Urząd stanu cywilnego.

Poznań, dnia 29 maja.

Umarli:

Wdowa Hanchen Prochownik z domu Bley 70 l. Zamężna Minna Julius z domu Kochmann 42 l. Paweł Tetzlaff 1 m. Destylator Maksymiljan Sypniewski 39 l. Marja Kurniewska 5 minut. Zygmunt Ratajczak 1 r. i 4 m. Pomocnik pocztowy Ernest Hirsch 19 l. Halina Grundmann 10 m. Marjan Buszko 8 l. i 9 m.

Obrona prawna.

— Cz. z Sz. 1) Rozumie się samo przez się, że masz pan prawo żądać od sąsiada usunięcia haka; skoro tego dobrowolnie uczynić nie chce, możesz go pan zaskarżyć, chyba że ciężar ów jest na gruncie pańskim zahipotekowany. 2) Wystarczy zupełnie, skoro pan testament napiszesz własnoręcznie w jednem egzemplarzu i odeślesz go celem przechowania do sądu.

Sprawozdanie z targu bydła.

Poznań, 31 maja.

Spędzono lub zwieziono:

34	sztuk	bydła rogatego
—	„	owiec
—	„	kóz
61	„	cieląt
91	„	świń
—	„	prosiąt
Razem 188	sztuk	zwierząt

Płacono za 50 kg. wagi żywej.

A. Woły:	
a) pełnomięsne, utuczone, najprzedniejsze, nie chodzące w jarzmie	—
b) pełnomięsne utuczone w wieku 4—7 lat	—
c) młodsze, mięsiste nieutuczone i starsze utuczone	—
d) średnio pasione młode i dobrze pasione starsze	—
B. Buhaje:	
a) pełnomięsne, wyrośle, najprzedniejsze	62 - 66
b) pełnomięsne, młodsze	54 60
c) średnio pasione młodsze i dobrze pasione starsze	40—50
C. Jałowice i krowy:	
a) pełnomięsne, utuczone, najprzedniejsze jałowice.	62—66
b) pełnomięsne, utuczone, najprzedniejsze krowy do lat 7	55—60
c) starsze, upasione krowy i mniej rozwinięte młodsze krowy i jałowice	48—54
d) średnio pasione krowy i jałowice	42—46
e) mało pasione krowy i jałowice	30—36
D. Bydło mało pasione młodociane:	
Żarłoki	—
Cielęta:	
a) najwyborowsze cielęta tuczone (Doppellender)	95 - 110
b) najprzedniejsze cielęta utuczone (Vollmast)	70—75
c) średnie cielęta utuczone i najlepsze cielęta od cyca	60—68
e) pośledne cielęta od cyca	40 - 45
Owce:	
A. Tuczone w owczarni: półrocz.	—
a) tuczone jagnięta i młodsze skopy	—
b) starsze skopy, gorsze tuczne jagnięta i dobrze żywione młode maciorki	—
c) średnio żywione skopy i maciorki	—
Świnie.	
a) tłuste świnie przeszło 3 centnary żyw. wagi	—
b) pełnomięsne od 240 do 300 ft. żywej wagi	—
c) pełnomięsne od 200 do 240 ft. żywej wagi	—
d) pełnomięsne od 160 do 200 ft. ż. w.	100-113
e) mięsne niżej 160 funtów	82 -110
f) nieczyste maciory i wieprze	—

Interes był spokojny. — Targ na uprzątnięto.

Poznań, 31 maja.

Notowania centralnej Spółki Kolniczej dla zakupu i sprzedaży. Loko Poznań.

Pszenica biała dobra	265,— mk.
Pszenica żółta dobra	—,— mk.
Żyto nowe 124 funt. holenderskich, towar suchy dobry dominialny	225,— mk.
Jęczmień dobry wedle jakości	260,— mk.
Owies dobry wedle jakości	257,— mk.

Ceny rynku zbożowego stwierdzone przez komisją notującą ceny rynku zbożowego w Wrocławiu, dn. 29 maja 1915.

Za 100 kg.

Pszenica (dobry gatunek z ostatnich żniw)	24,70—25,20 mk.
Żyto tak samo	20,70—21,20 mk.
Owies tak samo	20,10—20,60 mk.
Jęczmień na mlewo i paszę z ostatnich żniw	—,— mk.

Urzędowe sprawozdanie targowe.

Bydgoszcz, 29 maja.

		Cena najwyższa za 100 kg.	najniższa za 100 kg.
Pszenica		26,40	25,90
Żyto		22,40	21,90
Jęczmień dla browarów		21,65	21,15
Jęczmień na paszę		21,50	21,—
Owies		25,80	25,40
Groch do gotowania		100,—	92,—
Groch na paszę		30,—	28,—
Ziemniaki		12,—	11,—
Siano		10,—	9,50
Słoma		6,—	5,60
Masło	za 1 kg.	3,60	3,40
Jaja	za kopę	8,—	7,60
Mleko niezbierane	za litr	—,22	—,20
Mąka komyśna	za 100 kg.	38,80	—,—

Kasa oszczędności

Towarzystwa akcyjnego

KWILECKI, POTOCKI & Sp.

Poznań, plac Wilhelmowski 3,

przyjmuje **depozyty** i drobne **oszczędności** od 1 marki począwszy, płacąc obecnie od dnia założenia kapitału
3 i pół proc. na każdorazowe żądanie
4 proc. za wypowiedzeniem kwartalnem
4 i pół proc. „ „ półrocznem
po zatem podług umowy.

23 Aukcja koni roboczych

Izba Rolnicza dla W. Księstwa Poznańskiego sprzeda publicznie

w sobotę, d. 5 czerwca o godz. 9 przed połud.

w stajniach w Poznaniu przy ul. W. Berlińskiej 83 dawniej fabr. Milcha (końcowy przyst. tram. linji nr. 2, 3 i 8)

większą ilość koni roboczych

pomiędzy tymi kilka ciężkich koni, źrebnych klaczy i z źrebakami dla gospodarzy stosownych. Sprzedane będą tylko osobom, które jako główny swój zawód uprawiają rolnictwo i którzy jako tacy wylegitymują się przy wchodzie na plac aukcji poświadczeniem policji miejscowej.

W dniu sprzedaży od rana godziny 7 począwszy można oglądać konie w stajni.

Izba Rolnicza dla W. Księstwa Poznańskiego.



Specjalny kołowiec 54 mk.

Przy zakupie przedmiotu od 70 mk. począw. **zwracam koszty jazdy koleją**

Zatem

Kołowce, maszyny do szycia i separatory

kupuje się **od 20 lat** najkorzystniej i najtaniej w największym poznańskim składzie tej branży

Poznań, ul. Wiktorji 18. **M. Lohmeyer** Własny dom handlowy.

Dostawa tylko konsumentom. Dogodna odpłata.

DWA SKŁADY

z przyległemi ubikacjami i sklepami
od 1. 7. b. r. — korzystnie do wynajęcia
przy Wielk. Garbarach 38 narożnik ul. Butelskiej.

„Letnisko" w Puszczykowie

otwarte.

Miły pobyt.
Ceny mimo wojny nie podwyższone.
Pokoje meblowane do wynajęcia.

Tadeuszowa Siewiczowa.

„Śpiewnik Wielkopolski"

zawierający

pieśni patrjotyczne, narodowe, polonezy, kujawiaki, krakowiaki, mazury, pieśni obyczajowe, miłosne, weselne, towarzyskie, akademickie, pasterskie, żydowskie, myśliwskie, dziadowskie, arje, duety, dumki, piosnki krotochwilne oraz **wyjątki z oper, operetek i wodewilów**

ułożył

W. LASSOTA.

Wydanie drugie znacznie powiększone.

„ŚPIEWNIK WIELKOPOLSKI" jest jednym z najobszerniejszych śpiewników polskich, a przytem najtańszy, zawiera bowiem **stron 812.** Zamieszczone są w nim najpiękniejsze i najulubieńsze pieśni nasze. „Śpiewnik Wielkopolski" powinien się znajdować w każdym domu polskim, w każdej chacie polskiej, a dla tego naznaczyliśmy tak nizką cenę. Cena ŚPIEWNIK'a WIELKOPOLSKI'ego wynosi za jeden egzemplarz tylko **60 fen.** w pięknej oprawie — na porto dołączyć należy 10 fen. Kto nadeśle 3 mk. otrzyma 5 egzempl. „Śpiewnika Wielkopolskiego z oprawą franko. Za nadesłaniem 5 marek — wysełamy 10 egzemplarzy oprawnych franko. —

Adresować jak następuje:

Fr. Chocieszyński, Poznań-Posen, ul. Posadowskiego 39.

Rosyjski tytoń

funt 1.40 mk. Cennik na cygara, papierosy, tabaki i tabakierki poleca

B. Kasprzycki,
Löbau Wpr.

Poszukuje

4 toczkarnie

do żelaza, 200—300 mm. (Spitze höhe) **11 mtr. długie.**

Zgłoszenia przyjmuje ekspedycja Wielkopolanina pod nr. 861.

Długa ulica nr. 7

3 pokoje i kuchnia

do wynajęcia I piętro,
40 mk. miesięcznie.

Co tylko wyszło!

MAPA

Wielkiego Ks. Poznańskiego

Zawiera wszystkie miasta, wsie, szosy, koleje, drogi, jeziora, rzeki, itd., itd.

Najdokładniejsza ze wszystkich Cena **1.60** z franko przesyłką

Fr. Chocieszyński,
Poznań — Posen,
ulica Posadowskiego nr. 39.

Tajemnica grobu

Powieść szalenie zajmująca, iż czytając oderwać się od niej nie można.

Cena z franko przesełką
1 mk.

Fr. Chocieszyński,
Poznań — Posen.

Nuty na fortepian!

Wieniec

ulubionych melodji — narodowych —

w łatwym stylu ułożonych na fortepian przez **K. Petersa.**

Zbiór ten zawiera najpięk. nasze pieśni w pięk. i łatwym układzie.

Cena tylko **2,00 mk.,** z fr. przeseł. **2,10 mk.**

Nuty na fortepian!

101 tańców za 3 mk.

na fortepian na **dwie ręce** w łatwym układzie, zawierających **44** walce, **21** marszy, **7** galopad, **10** polek, dalej polki mazurki, kontredanse, lansiery, gawoty itd. najznakom. kompozyt.

Cena **tylko 3.20 mk.** z fr. przesełką.

Nuty na skrzypce:

101 tańców za 2 mk.

na skrzypce w łatwym układzie zawierających: **44** walce, **21** marszy, **7** galopad, **10** polek, dalej polskie mazurki, kontredanse, lansiery, gawoty i t. d. najznakomitszych kompozytorów.

Cena **tylko 2,20 mk.** z fr. przesełką.

Na fortepian

Polskie tańce

zawieraj. najpiękniejsze utwory **Moniuszki, Łady, Lewandowskiego, Ogińskiego, Kątskiego, Osmańskiego, Konopaska, Lipińskiego, Winnickiego, mazury, kujawiaki, polonezy, krakowiaki, polki, mazurki, galopady.** Dwa tomy. Cena **3,20 mk.** z franko przesełką.

Polskie tańce

na skrzypce

zawierają najpiękniejsze, mazury, polki, polonezy, galopady, — krakowiaki i kujawiaki: — **Moniuszki, Lewandowskiego, Ogińskiego, Łady, Kątskiego, Osmańskiego, Lipińskiego, Winnickiego, Paderewskiego** itd. itd.

2 tomy. Cena tylko **2,20** mk. franko z przesełką.

Fr. Chocieszyński,
Poznań, ul. Posadowskiego 39

Bilanz per 31. Dezember 1914.

ACTIVA			PASSIVA		
An Kassakonto	Mk.	678,26	Per Reservefondskonto	Mk.	19 094,97
„ Bureau-Utensilienkonto	„	146,34	„ Extrareservefondskonto	„	14 299,81
„ Debitorenkonto	„	20 075,04	„ Delcrederekonto	„	13 080,73
„ Bankenkonto	„	39 449,84	„ Beamtensubwentionsfondskon.	„	1 265,30
„ Immobilienkonto	„	216 000,—	„ Ansiedlerkonto	„	216 000,—
„ Hypothekenkonto	„	19 498.77	„ Geschäftsguthabenkonto	„	20 996,18
			„ „ ausscheiden. Gen.	„	2 677,14
			„ Creditorenkonto	„	7 195,67
			Gewinn p. Saldo	„	1 238,45
Sa.	Mk.	295 848,25	Sa.	Mk.	295 848,25

Die Zahl der am 1. Januar 1914 der Genossenschaft angehörigen Genossen betrug mit 123 Geschäftsanteilen 122
Im Laufe des Jahres 1914 sind keine Genossen aufgenommen worden . . .
Am Ende des Jahres 1914 sind ausgeschieden mit 29 Geschäftsanteilen . . . 29
Auf das Jahr 1915 gehen über mit 94 Geschäftsanteilen 93

Im Jahre 1914 haben sich die Geschäftsguthaben der Genossen um 1377.90 Mk. die Haftsummen derselben um 19000,— Mk. verringert.

Die Haftsumme, für welche am Schlusse des Jahres 1914 alle Genossen aufzukommen haben, beträgt 123000,— Mk.

Posen, den 31. Dezember 1914.

SPÓŁKA ZIEMSKA
Eingetragene Genossenschaft mit beschr. Haftpflicht.
K. Pluciński. L. Osten.

Dom. Zakrzewko p. Buk
poszukuje zaraz

elewa

lub

pisarza gospod.

Kilku **urzędników** k., **pisarzy** zdatnych. Potrzebni zaraz i od 1-go lipca **służący** dosk. do samot. dziedzica i do podróży itd., **ogrodnik** ż. i k., **borowy** żon. do Z. Pr. kontr. b. duży, **foryś** do koni cug., **chłopiec** do kredensu.

Procederowy pośrednik posad
Stefan Chełmicki,
Poznań, Podgórna 7 I. Tel. 5272.

Potrzebni: **Rządzca** g. ż. na 1200 mk. i dep. **Urzędnik** g. k. na 1000 mk. **3 Pisarzy** g. do zn. Hr. dóbr na 400—500 mk. **Kasjer** ż. na 800 mk. **Gorzelnik. Kamerdyner** żon. na 400 mk. i dep. **Ogrodnik** ż. na 360 mk. i dep. **Nauczyciel dom.**

Procederowy pośrednik posad
Adr. Fir. **Władysław Karwat**
Posen Bäckerstr. 4. Telefon 2560

Poszukuje zaraz

UCZNIA

który się dłuższy czas uczył lub

młodszego pomocnika

Drogerja św. Barbary Cz. Wolski, Szarlej.
(Barbara Drogerie, Scharley O.S.)

Dwóch zdolnych

maszynistów

lub kowali

do pługa parow. przyjmie zaraz

M. Kornobis,
fabryka maszyn,
Gostyń.

Berlin, dnia 27 maja 1915.

Ciągnienie popołudniowe.

Numera, przy których wygrana nie oznaczona w nawiasach wygrywają 240 marek

9 152 259 73 362 95 508 28 [3000] 709 35 859 929 **1**020 [500] 285 411 743 871 **2**058 358 87 [3000] 92 405 74 82 681 710 [1000] **3**099 140 507 [3000] 31 74 635 [500] 860 **4**199 525 761 880 972 **5**090 303 23 410 13 [500] 512 82 843 [500] **6**230 657 952 **7**289 338 537 [3000] 93 609 21 713 27 832 997 **8**110 308 90 94 459 511 [500] 38 970 **9**012 [500] 147 359 420 96 583 969 [1000]

10007 64 117 22 272 [3000] 373 [3000] 447 98 561 652 735 **11**354 471 522 88 792 959 [1000] 98 **12**173 281 342 401 [500] 2 27 559 970 **13**074 79 [500] 117 92 612 94 [500] 743 53 814 19 **14**008 93 423 567 649 838 45 903 51 67 [1000] **15**318 500 724 [500] 998 [1000] **16**099 [500] 159 73 328 91 410 70 [500] 527 60 73 76 688 773 864 85 947 86 **17**063 242 58 331 49 436 988 **18**176 305 46 744 **19**070 240 384 514 687 731 831 50 78

20243 301 621 23 41 82 877 [500] **21**100 218 [500] 19 96 **22**066 126 39 271 609 728 [500] 844 99 **23**141 217 329 403 22 583 635 722 29 [1000] 54 88 **24**089 [500] 122 36 97 238 88 332 404 516 52 53 887 **25**198 222 86 742 [5000] 57 80 832 33 98 **26**150 72 519 72 614 75 742 815 **27**079 [500] 105 50 441 [3000] 515 92 673 86 [1000] **28**282 336 74 89 474 550 752 91 814 79 961 71 **29**048 67 247 430 596 667 737 879 [3000]

30132 [500] 87 212 48 337 [1000] 467 89 525 77 634 705 54 71 827 900 89 **31**022 41 [1000] 172 77 88 250 509 612 37 81 889 988 **32**261 304 552 753 79 819 [1000] 41 65 962 68 81 **33**127 91 243 857 [1000] 924 [3000] **34**063 114 342 58 470 511 712 45 811 83 912 73 **35**102 292 704 33 949 63 70 **36**014 534 630 **37**185 826 943 **38**107 49 225 [1000] 30 96 579 85 [500] 652 66 789 [500] 832 [1000] 61 924 [500] **39**075 [3000] 140 98 282 [3000] 704 864 75

40019 289 357 757 929 [500] **41**010 140 247 59 334 65 418 29 671 **42**206 36 57 65 375 473 529 69 635 **43**000 49 99 150 431 39 644 732 52 946 **44**170 86 271 318 457 548 702 50 817 941 [1000] **45**026 119 [1000] 35 83 289 308 759 838 **46**063 203 306 44 471 78 81 503 795 800 **47**050 114 15 61 201 320 74 423 666 67 [1000] 710 73 921 80 **48**008 213 317 [1000] 692 [500] 784 825 50 944 **49**057 160 81 358 78 [500] 546 708 17 [500] 49 981 98

50045 122 58 354 78 437 587 95 615 934 [3000] **51**040 [500] 45 236 420 547 654 712 [1000] **52**046 [500] 298 302 21 22 [500] 516 47 56 665 745 882 935 44 68 [1000] 85 **53**431 [1000] 637 737 849 67 966 [3000] **54**305 454 736 [1000] 825 **55**137 67 341 89 432 552 623 [500] 797 **56**010 111 14 79 84 286 97 313 630 37 806 17 29 **57**000 [500] 54 185 350 73 88 96 508 654 [500] 723 [1000] **58**063 62 203 407 712 962 **59**098 173 211 426 61 626 [3000] 50 765 70 877

60103 71 230 41 388 93 702 911 94 **61**020 280 [500] 359 492 [1000] 527 [500] 83 815 **62**149 220 70 359 [500] 419 707 819 **63**096 120 [500] 270 99 315 [500] 498 593 629 **64**089 112 68 320 [3000] 423 [3000] 33 578 [500] 86 629 742 **65**514 85 97 771 79 878 943 57 **66**033 88 164 239 42 86 97 512 50 608 19 861 **67**001 60 [1000] 134 330 467 668 [500] 783 [500] 93 874 96 963 89 91 **68**077 [1000] 214 73 508 36 608 32 90 845 944 **69**177 243 311 86 404 17 523

70183 272 349 413 86 548 838 **71**105 238 44 390 414 622 855 **72**072 74 102 58 390 551 [1000] 635 933 **73**030 46 58 661 771 818 46 53 75 [500] **74**030 257 389 415 716 **75**012 40 66 107 232 328 32 430 40 71 623 **76**049 51 436 [3000] 43 88 593 695 735 63 **77**270 305 76 506 646 980 **78**027 125 30 219 394 **79**060 167 228 334 468 540 613 [500] 49 746 75 99 868 [500] 919

80074 87 173 271 301 50 51 458 530 694 889 **81**220 78 [3000] 354 401 585 802 908 **82**061 84 147 275 391 587 [1000] 616 795 844 992 **83**075 [500] 210 420 27 [3000] 68 [1000] 554 654 976 **84**186 231 327 54 76 412 50 505 75 95 624 721 805 [1000] 64 995 **85**043 133 547 93 **86**143 309 469 733 837 90 **87**100 18 [500] 77 323 429 514 98 675 77 79 **88**002 176 222 425 74 650 77 786 813 937 43 82 **89**145 310 [500] 70 528 32 36 76 685 910 [3000] 95

90030 148 78 89 240 492 642 780 982 **91**016 425 587 976 [1000] **92**319 431 90 515 54 670 79 797 **93**070 [3000] 97 104 86 [500] 632 986 **94**091 92 497 [500] 543 646 953 91 **95**102 49 223 29 99 [500] 301 18 449 [500] 666 732 33 956 90 **96**047 83 149 201 14 21 40 73 813 **97**073 78 280 307 48 637 93 768 809 73 945 **98**036 241 68 353 [1000] 484 631 827 61 [5000] 922 **99**146 276 334 57 65 416 639 733 69 70

100036 226 336 454 693 771 **101**013 17 129 74 [3000] 470 504 13 608 **102**015 102 [500] 230 84 355 404 500 724 54 927 29 **103**072 128 224 97 [500] 354 436 [1000] 534 712 13 816 **104**220 306 472 96 585 60 64 742 801 83 931 88 **105**663 90 718 77 917 39 [500] **106**168 [500] 417 757 955 88 **107**067 322 24 524 89 673 844 938 **108**006 [500] 151 676 760 883 **109**143 72 379 510 636 44 70 745 929 [1000]

110079 166 462 89 96 617 78 935 **111**086 157 92 449 [500] 617 864 925 86 **112**229 392 725 834 39 **113**263 568 **114**003 [1000] 18 60 236 306 15 21 60 539 947 [1000] **115**022 [500] 40 191 570 85 99 646 60 801 944 **116**022 60 172 248 [500] 394 454 677 810 94 **117**128 60 228 578 842 76 [1000] 911 [3000] 65 **118**015 102 34 269 338 491 550 629 771 **119**010 86 134 278 92 98 397 455 727 810

120038 277 373 408 46 738 [3000] 42 81 97 98 925 74 84 **121**215 71 87 686 **122**313 99 482 685 703 31 860 **123**027 31 421 36 772 **124**093 99 282 329 748 **125**073 413 69 575 605 853 88 **126**094 378 615 667 72 903 [3000] 34 [1000] **127**067 86 99 123 30 [500] 362 [1000] 461 66 584 793 [500] 912 [1000] **128**065 179 510 83 721 835 **129**057 94 103 77 260 462 [500] 73 521 97 [500] 728 804

130062 174 317 [500] 470 74 544 632 53 706 94 870 994 **131**142 92 304 [3000] 18 37 55 629 [1000] 712 824 **132**059 103 18 91 343 54 66 [1000] 409 18 19 652 91 755 63 90 95 99 [1000] 878 **133**153 254 331 449 51 618 62 781 **134**000 45 134 43 341 438 [500] 65 77 500 25 43 629 714 [1000] 19 90 835 983 94 **135**025 123 252 [500] 411 [3000] 508 719 **136**221 28 549 645 [1000] 708 84 852 **137**330 621 69 825 **138**136 65 252 83 342 551 640 825 **139**023 26 55 59 62 146 445 74 612 755 971

140403 528 615 [1000] 23 739 84 917 43 55 [500] **141**497 [1000] 583 680 721 810 92 950 **142**104 72 [500] 329 410 99 541 [500] 674 92 734 70 [500] 832 86 988 **143**177 87 426 89 564 **144**403 749 837 908 **145**028 433 617 745 883 84 990 **146**129 234 645 782 974 **147**088 209 32 310 604 705 11 77 886 934 **148**090 171 352 60 485 509 24 41 52 739 [1000] 811 44 **149**028 140 339 487 827

150514 [500] 670 709 [1000] 842 933 99 **151**214 82 [1000] 336 414 49 580 93 653 878 [3000] **152**135 225 366 498 697 [500] 828 948 63 **153**000 123 55 535 715 877 **154**009 185 98 449 539 916 **155**340 46 478 504 856 [1000] **156**035 42 53 95 383 458 565 700 6 [3000] 941 **157**013 93 94 150 209 306 70 691 795 872 81 **158**001 79 97 193 718 21 **159**107 273 350 615 50 93 831 911 79

160069 167 400 659 [500] 61 923 **161**320 42 891 994 **162**002 151 69 553 625 703 28 59 823 46 976 **163**042 113 52 264 416 510 750 896 97 942 73 **164**057 82 85 113 34 [500] 368 442 77 522 34 62 778 954 **165**287 356 576 664 [1000] **166**274 389 449 82 699 852 900 [3000] 3 **167**083 182 331 90 [500] 479 528 [500] 97 [3000] 830 **168**741 816 51 92 927 **169**131 72 330 427 78 905 71

170308 61 435 48 [3000] 639 92 841 917 **171**012 57 325 52 88 430 566 68 677 95 760 78 978 **172**476 685 738 835 917 **173**441 510 622 834 **174**072 493 755 930 **175**075 154 404 736 98 [1000] 872 **176**178 218 [1000] 87 337 45 [1000] 669 96 754 808 **177**123 286 91 317 64 656 57 [500] 763 843 99 908 [500] **178**039 213 39 60 418 534 633 55 763 82 87 801 969 81 96 **179**229 58 314 59 460 61 646 893

180012 118 26 371 489 568 602 860 936 [500] 37 **181**009 86 388 546 76 627 752 841 930 **182**094 330 43 54 441 775 92 838 928 **183**108 61 277 90 424 61 638 43 67 99 721 [500] 30 943 65 **184**060 [1000] 74 379 96 481 99 539 725 31 852 94 908 **185**282 368 437 613 33 731 911 [1000] **186**121 247 301 458 75 555 [500] **187**089 184 293 305 450 500 58 921 **188**175 84 306 31 466 [1000] 502 52 632 911 [1000] 44 **189**061 296 414 520 63 617 95 702 [3000] 805 995

190008 [3000] 41 [500] 58 74 97 122 75 304 496 517 65 851 905 [500] **191**062 109 57 232 579 83 697 842 90 **192**009 36 235 43 486 [500] 654 856 **193**006 48 144 402 45 93 664 898 933 69 **194**023 100 46 [500] 455 522 851 77 79 84 [1000] 941 **195**011 68 [500] 88 215 26 38 43 82 378 401 44 47 61 962 85 **196**035 59 191 289 323 55 **197**110 66 76 403 517 35 75 712 805 99 927 94 **198**137 [10000] 53 58 206 17 36 316 40 400 549 [3000] 724 44 45 63 840 **199**017 107 258 314 72 435 69 97 503 4 660 735 893

200066 117 [1000] 249 [1000] 99 571 994 **201**220 465 75 [500] 548 662 73 710 82 815 **202**012 32 79 250 352 435 539 76 81 910 67 **203**065 147 397 845 60 984 **204**057 109 312 478 621 797 825 908 48 92 **205**058 262 71 468 75 77 85 570 705 **206**182 255 89 384 658 776 **207**084 113 263 384 560 659 **208**032 40 45 47 342 420 85 86 734 **209**379 [500] 428 515 821 **210**037 452 610 24 727 82 902 [500] 72 **211**144 215 [1000] 67 322 525 665 93 731 938 [500] **212**153 259 363 69 518 76 726 845 [500] 56 924 **213**128 77 626 945 **214**018 221 51 322 408 694 801 925 **215**013 30 137 92 332 74 453 743 815 58 87 949 **216**220 66 [1000] 527 [500] 708 **217**098 176 82 374 655 739 [500] 892 [3000] **218**026 199 290 359 83 639 53 761 819 72 **219**127 302 8 [500] 66 426 652 896 97 929 86

220079 181 [500] 250 [500] 394 534 780 [500] 846 900 32 **221**211 27 80 319 38 440 766 828 47 902 5 13 62 64 86 88 **222**030 255 390 532 43 651 768 [1000] 871 [500] 978 **223**408 513 [1000] 686 **224**104 99 298 307 55 428 46 72 82 743 935 **225**077 90 154 223 [1000] 29 433 88 [1000] 677 97 620 714 866 **226**236 [500] 478 574 753 [1000] 89 868 76 914 **227**078 136 82 369 [3000] 89 435 660 719 [500] 814 908 28 86 **228**213 [500] 38 305 [500] 483 95 640 719 27 93 **229**154 227 47 333 572 761 967 [500]

230076 261 [1000] 301 403 540 777 **231**111 27 42 62 456 67 [3000] 546 664 810 13 914 **232**010 79 197 842 **233**106 286 350 623

Nakładem i drukiem Fr. Chocieszyńskiego w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny Franciszek Laurentowski w Poznaniu.